



Państwowy Zarząd Gospodarki Wodnej czy Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”?

Rozstrzyga nieistniejąca nowelizacja ustawy o finansach publicznych

Planowana reforma systemu finansów publicznych przyczyniła się do tego, że projekt ustawy o Państwowym Zarządzie Gospodarki Wodnej nie został ukończony, mimo że uzyskał akceptację społeczną i życzliwie został przyjęty przez zainteresowane środowiska.

Po latach oczekiwań, monitów, wniosków i petycji wielu instytucji i organizacji pozarządowych, na czele ze Związkiem Miast Nadwiślańskich, a nawet po uchwale Sejmu RP, dopiero w roku 2005 powołano Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej (KZGW). Jego prezesem został Mariusz Gajda, niekwestionowany fachowiec w zakresie gospodarki wodnej, posiadający doświadczenie z zakresu problematyki przeciwpowodziowej, a także współtwórca ustawy i programu dla Odry oraz „Programu dla Wisły i jej Dorzecza 2020”.

Jedną z pierwszych decyzji nowego prezesa było przystąpienie do prac nad rządowym programem dla Wisły 2013, którego podstawą stał się dokument przygotowany przez Związek Miast Nadwiślańskich „Program dla Wisły i jej Dorzecza 2020” oraz projekt ustawy o Państwowym Zarządzie Gospodarki Wodnej (PZGW).

Kompleksowe gospodarowanie i odpowiedzialność

Przygotowany projekt ustawy regulował sprawy związane z finansowaniem,

realizacją zadań dotyczących utrzymania wód i urządzeń wodnych oraz utrzymaniem i zarządzaniem mieniem, stanowiącym własność Skarbu Państwa. Zachowano w nim obecną strukturę organów administracji rządowej właściwych w sprawach gospodarowania wodami, czyli zadania Prezesa KZGW oraz Dyrektorów RZGW. Podstawową zaletą proponowanych zmian było skupienie niemal całości zagadnień i problemów związanych z gospodarką wodną w jednej instytucji, co umożliwić miało spójne i kompleksowe gospodarowanie i zarządzanie całością spraw dotyczących wód śródlądowych oraz, co jest niezwykle ważne, wskazano podmiot ponoszący za nie odpowiedzialność. Jest to szczególnie istotne w zapewnieniu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, czystości wód, dbania o infrastrukturę czy też znacznego skrócenia procesu decyzyjnego.

W konsekwencji przeprowadzenia uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji społecznych projektu ustawy o utworzeniu Państwowego Zarządu Gospodarki Wodnej, podjęto co prawda decyzję o zasadności kontynuowania prac nad dotychczasowym projektem ustawy, ale z uwzględnieniem niektórych zgłoszonych uwag, a zwłaszcza z treścią projektu ustawy o finansach publicznych (proponowana data wejścia w życie: 01.01.2008 r.). Ustalono, że cała struktura gospodarki wodnej powinna zostać ponownie przeanalizowana pod kątem planowanej reformy, bowiem będzie ona miała zasadnicze znaczenie dla modelu finansowania gospodarki wodnej, a co za tym idzie – dla jej struktury w przyszłości (projekt ustawy –

www.kzgw.gov.pl). Tym samym sprawa rozstrzygnieć co do zakresu zmian w strukturze organizacji i finansowania gospodarki wodnej pozostaje nadal otwarta.

Prac ciąg dalszy

Nowa wersja projektu ustawy o utworzeniu Państwowego Zarządu Gospodarki Wodnej „Wody Polskie” zasadniczo zmieniła pierwotne założenia, zwłaszcza w wizji formy organizacyjno-prawnej wiążącej się głównie ze sposobem finansowania i gospodarowania publicznymi środkami finansowymi przez nowy podmiot, jakim miał być pierwotnie PZGW, zbliżony charakterem do funduszu państwowego (podobnie jak Państwowy Fundusz Ochrony Środowiska). Ostatecznie przyjęto, zgodnie z projektem nowej ustawy o finansach publicznych, że Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” (PGWWP) – ma być państwową osobą prawną, o nieco zmienionych i ściślej sprecyzowanych zadaniach i kompetencjach w stosunku do PZGW.

Można zatem stwierdzić, że najpoważniejszą przeszkodą na drodze powstania ustawy, a w konsekwencji powołania już na stałe, gospodarza polskich wód śródlądowych, organu administracji centralnej mogącego w kompleksowy i planowy sposób zająć się gospodarowaniem nimi, stała się niedoszła nowelizacja ustawy o finansach publicznych. Chociaż, z drugiej strony, struktura PGWWP nie jest wprost żadną z form organizacyjno-prawnych sektora finansów publicznych, ani według obecnie obowiązujących przepisów, ani według projektowanych. Projektodawca w treści projektu ustawy, jak i w uzasadnieniu, nie wskazuje wprost, jaką jednostką

organizacyjną ma być PGWWP, chcąc zapewne uniezależnić prace nad przyjęciem ustawy od ewentualnych zmian ustawy o finansach publicznych. Paradoxem jest, że planowana nowelizacja ustawy o finansach publicznych nie zyskała zrozumienia wśród parlamentarzystów, przedstawicieli nauki zajmujących się finansami publicznymi oraz praktyków. Krytycznie odniosły się do niej samorządy dostrzegające w propozycji likwidacji zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych, a także niektórych funduszy raczej niebezpieczeństwo i chaos niż porządek. Przyczyniła się ona jednak do tego, że projekt ustawy o Państwowym Zarządzie Gospodarki Wodnej nie został ukończony, mimo że uzyskał on akceptację społeczną i życzliwie został przyjęty przez zainteresowane środowiska.

W konsekwencji nie została uchwalona żadna z trzech opisywanych ustaw z ewidentną szkodą dla polskiej gospodarki wodnej.

Pozostaje mieć nadzieję, że dla nowo wybranego parlamentu i rządu, problem gospodarki wodnej będzie priorytetowy, dzięki czemu mieszkańcy nadwiślańskich gmin i Żuław Wiślańskich, jak i tych leżących nad innymi rzekami, będą mogli czuć się bezpieczniej. Z czasem mądrze zagospodarowane polskie wody odwdzięczą się także w wymiarze ekonomicznym, nie zapominając o tak bardzo przez Polskę marnowanym potencjale czystej energii, o turystyce, rekreacji i transporcie już nie wspominając.

dr Tomasz Sowiński. Fot. red.



Związek Miast
Nadwiślańskich,
www.zmn.org.pl